

7 października 2018



Darz Bór! Za nami XII Hubertus Świętokrzyski

Choć uroczyste celebrowane święto myśliwych i sympatyków łowiectwa czyli Hubertus Świętokrzyski odbył się na Stadionie Leśnym w Kielcach dopiero po raz piąty, to jego historia w regionie liczy sobie już 12 lat. Organizatorzy tegorocznego wydarzenia sięgnęli do najlepszych, wypracowanych i sprawdzonych wzorców - w niedzielę, 7 października nie zabrakło doskonałej kuchni myśliwskiej, tradycyjnej pogoni za lisem, pokazu sokolniczego i prezentacji psów myśliwskich. Nie zabrakło też oczywiście stoisk i straganów z pysznościami sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie. Samorząd Województwa podczas regionalnego święta myśliwych reprezentowali m.in. członek Zarządu Województwa Piotr Żołądek, a także dyrektorzy departamentów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

Imprezę, zgodnie z tradycją, rozpoczęła się Hubertowska Msza Święta odprawiana w kieleckiej Bazylice Katedralnej. Wzięły w niej udział poczty sztandarowe kół łowieckich z

regionu. Po mszy ulicami Jana Pawła II, Ściegiennego, Sołtysiaka „Barabasza”, aleją Legionów, Husarską, Szczepaniaka na Stadion Leśny przeszła Parada Świętego Huberta, w której uczestniczyło kilkadziesiąt reprezentacji kół łowieckich, a także myśliwi z psami.

Oficjalnego otwarcia imprezy dokonał członek Zarządu Województwa Piotr Żołądek, który w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na fałszywe, niesprawiedliwe stereotypy dotyczące niekiedy łowiecką brać. – Wyrządzają one ogromną krzywdę temu pięknemu środowisku. Dlatego bardzo się cieszę, że ta impreza, która wrosła już na stałe w krajobraz Kielc i województwa, ma przede wszystkim charakter edukacyjny. Chcę, byśmy o współczesnym łowiectwie mówili w sposób należyty – ostrożny, wyważony i sprawiedliwy wobec myśliwych – mówił **Piotr Żołądek**.

Z kolei **Jarosław Mikołajczyk**, prezes Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Kielcach podkreślał, że Hubertus Świętokrzyski jest nie świętem tylko myśliwych, ale wszystkich mieszkańców Kielc i regionu: – Jestem szczęśliwy, że możemy się spotkać i wspólnie radować już po raz dwunasty. I znów towarzyszy nam piękna pogoda, i znów bez chmur, i znów bez choćby kropli deszczu... Widocznie mamy dobre układy ze Świętym Hubertem! – żartował.

Dwunastoletnią tradycją Hubertusa Świętokrzyskiego stało się, że podczas jego obchodów wręczane są medale i odznaczenia zasłużonym dla łowiectwa. W tym roku nie było inaczej; najwyższym odznaczeniem łowieckim czyli tzw. „Złotem” udekorowane zostały koła łowieckie PIONIER z Kazimierzy Wielkiej oraz SZARAK ze Stopnicy, a Medalem Świętego Huberta Koło Łowieckie nr 9 SOKÓŁ z Kielc. Srebrnymi Medalami Zasługi Łowieckiej uhonorowano Koło Łowieckie nr 18 SZARAK z Kielc oraz Koło Łowieckie nr 1 ŁOŚ ze Starachowic. Ze Złotego Medalu „Zasłużony dla łowiectwa Kielecczyny” radowali się myśliwi z kieleckiego Koła Łowieckiego KNIEJA, srebrny zaś trafił do działoszyckiego Koła Łowieckiego SZARAK.

Żadna z osób, które zdecydowały się w niedzielę przyjechać na Stadion Leśny w Kielcach, nie mogła narzekać na nudę. Prawdziwym „gwoździem” programu, podobnie jak w latach poprzednich, była „pogoń za lisem”. Uczestniczyli w niej kawalerzyści z Kieleckiego Ochotniczego Szwadronu Kawalerii im. 13 Pułku Ułanów Wileńskich czynnie wspierani przez dwie amazonki. Przed pogonią złożoną z siedmiu jeźdźców, z przytroczoną do lewego ramienia lisią kitą, na koniu o imieniu Lazurowa uciekała dzielnie Katarzyna Grosicka. Jednak mimo dużego sprytu amazonki i wysiłków wierzchowca, po kilkunastu minutach emocjonującej gonitwy kitę „lisa” zdołał zerwać porucznik kawalerii ochotniczej, na co dzień lekarz weterynarii, Maciej Gugala.

XII „Hubertus Świętokrzyski” obfitował w wydarzenia, które przyciągnęły nie tylko myśliwych, ale również wiele osób nie związanych na co dzień z łowiectwem. Ogromne emocje wzbudził pokaz z wykorzystaniem ptaków drapieżnych przygotowany przez sokolników skupionych w Grupie Sokolniczej RABIEC, dużym zainteresowaniem cieszył się wykład na temat psów myśliwskich, wabienie zwierząt łownych oraz imponujący pokaz jazdy kawaleryjskiej i fechtunku w wykonaniu Kieleckiego Ochotniczego Szwadronu Kawalerii im. 13. Pułku Ułanów Wileńskich. Niewątpliwą atrakcją „Hubertusa” były przygotowane przez myśliwych pieczone dziki. Można było także spróbować wędlin z dziczyzny, serów, miodów, chleba, wspaniałego bigosu i wielu innych potraw regionalnych, bowiem na Stadionie Leśnym swoje stoiska mieli wytwórcy skupieni w sieci „Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie”. Było też bardzo liczne grono rękodzielników i twórców sztuki ludowej, na gości czekały stoiska z pamiątkami, ubiorami, akcesoriami łowieckimi oraz bezpieczne strzelnice.

Zadbano także o szeroko pojętą edukację przyrodniczą; swoje punkty informacyjne miały m.in.: Lasy Państwowe, Zespół Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych, a także Zespół Szkół Leśnych w Zagnańsku.

O oprawę muzyczną imprezy zadbały zespoły „Wernyhora” i Zespół Reprezentacyjny Polskiego Związku Łowieckiego “Capella Zamku Rydzynskiego”.

Organizatorami XII Hubertusa Świętokrzyskiego były: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, Okręgowy Polski Związek Łowiecki w Kielcach i Wojewódzki Dom Kultury.

Galeria zdjęć





